

Sygn. akt I UK 422/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Ł. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Łodzi
z udziałem zainteresowanej D. R.
o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 297/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r. oddalił apelację Ł. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą A. w Z., od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 19 grudnia 2013 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Łodzi z dnia 20 listopada 2012 r., którą to decyzją stwierdzono, że podstawa wymiaru składek zainteresowanej D. R. z tytułu zatrudnienia u płatnika wynosi: na ubezpieczenia społeczne za miesiąc kwiecień 2012 r. - 1.874 zł, za maj 2012 r. - 2.000 zł, za okres od czerwca do września 2012 r. - 0 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc kwiecień 2012 r. - 1.617,08 zł, za maj 2012 r. - 1.725,80 zł, za czerwiec 2012 r. - 1.725,80 zł, za lipiec 2012 r. - 172,58 zł, za okres od sierpnia do września 2012 r. - 0 zł.

W sprawie tej ustalono, że Ł. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą A. w Z. w zakresie projektowania, aranżacji, architektury wnętrz, kompleksowych usług remontowo - wykończeniowych. Stan zatrudnienia na dzień 30 listopada 2011 r. wynosił trzy osoby. D. R. zatrudnił z polecenia wspólnych znajomych, która przed zatrudnieniem nie wykonywała pracy projektanta. Wcześniej pracowała jako pracownik działu obsługi klienta oraz przedstawiciel handlowy, specjalista ds. sprzedaży, kierownik działu realizacji badań. W 2001 r. ukończyła wyższe studia zawodowe w Wyższej Szkole [...] w zakresie gospodarki samorządowej, następnie ukończyła kurs dokształcający w zakresie podstaw architektonicznego projektowania wnętrz, kursy obsługi programów „S.” obejmujące kadry i płace, środki trwałe, faktury „pro”, finanse i księgowość, sprzedaż, handel, analizy finansowe, oraz kurs „małej przedsiębiorczości”. D. R. została zatrudniona przez Ł. P. 14 marca 2011 r. na podstawie umowy o pracę, początkowo na okres próbny, następnie od 14 czerwca 2011 r. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, jako projektant wnętrz z wynagrodzeniem 2.000 zł brutto. W trybie porozumienia zmieniającego strony ustaliły od 1 lipca 2011 r. zmianę wysokości wynagrodzenia na kwotę 1.960 zł brutto, a od 1 stycznia 2012 r. zmianę wymiaru czasu pracy z pełnego na $\frac{1}{2}$ etatu, pozostając przy wynagrodzeniu miesięcznym 1.960 zł brutto. Umowa o pracę została rozwiązana w dniu 19 kwietnia 2012 r. Zainteresowana była zgłoszona przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 14 marca 2011 r. do 19 kwietnia 2012 r. W dniu 23 kwietnia 2012 r. zawarto nową umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku manager - projektant z miesięcznym wynagrodzeniem 20.000 zł brutto. D. R. została ponownie zgłoszona przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 23 kwietnia 2012 r. Umowa o pracę na stanowisku manager - projektant obejmowała czynności i obowiązki w zakresie prowadzenia przedsiębiorstwa, projektowania oraz działalności marketingowej i promocyjnej przedsiębiorstwa. Do zakresu jej obowiązków należała aranżacja wnętrz, projektowanie elewacji, sprawy związane z funkcjonowaniem firmy, w tym działalność marketingowa oraz szeroko rozumiana organizacja, sprawy księgowe, pozyskiwanie klientów i spotkania z nimi, działalność organizacyjna na budowie, przygotowanie projektów technicznych,

omawianie z wykonawcami i wnioskodawcą, wyszukiwanie nowinek technicznych, materiałów służących do wykańczania i remontowania wnętrz. W drugiej połowie kwietnia 2012 r. D. R. zaszła w ciążę, o czym pracodawca dowiedział się w połowie maja 2012 r. Od 1 czerwca 2012 r. zainteresowana stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży i przybywała na zwolnieniu lekarskim aż do dnia porodu, czyli do 3 grudnia 2012 r. W okresie niezdolności do pracy zainteresowanej odwołujący nie zatrudnił innego projektanta, zaś jej obowiązki wykonywał osobiście. W firmie zatrudnionych jest dwóch pracowników budowlanych z wynagrodzeniem na poziomie najniższej krajowej. W okresie od marca do grudnia 2011 r. wartość sprzedanych towarów i usług w firmie A. wyniosła 34.642,66 zł, razem wydatki 54.348,98 zł, w tym wynagrodzenia 21.704 zł. W okresie od stycznia do lipca 2012 r. wartość sprzedanych towarów i usług wyniosła 117.335,69 zł, razem wydatki 90.122,75 zł, w tym wynagrodzenia 62.507,80 zł.

Sądy obu instancji uznały, że umowa o pracę z dnia 23 kwietnia 2012 r. zawarta między płatnikiem a zainteresowaną, na krótko przed skorzystaniem ze zwolnienia lekarskiego z powodu ciąży, miała na celu obejście ustawy i skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, obliczonych od wysokiej podstawy wymiaru składki. Sąd Apelacyjny podkreślił, że co do zasady jest niedopuszczalne, aby sądy kształtowały wysokość wynagrodzenia pracownika, jednak ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia może zostać w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r. (I UK 302/13), że istotne z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych czynności prawne, które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych, ale mogą być zakwestionowane jako niezastępowalne na ochronę, gdyż sądy nie mogą i nie powinny być bezsilne wobec praktyk ewidentnie instrumentalnego nadużywania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zakwestionowanie postanowień umownych w zakresie wynagrodzenia jest możliwe w sytuacji, gdy pozostaje ono w kolizji z prawem, zasadami współżycia społecznego, albo zmierzają do obejścia prawa. Sąd drugiej instancji argumentował, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny, co wyraża art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. Podkreślił, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na fakt, że pracodawca jest małą firmą świadczącą usługi remontowo - wykończeniowe oraz w zakresie aranżacji wnętrz na terenie Z.. W latach 2011-2012 z przerwami, firma zatrudniała dwóch - trzech pracowników, w tym T. P. z wynagrodzeniem w kwocie 1.386 zł oraz zainteresowaną. Umowa o pracę zawarta pomiędzy zainteresowaną a odwołującym z 23 kwietnia 2012 r. została zgłoszona w zakresie ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego 26 kwietnia 2012 r. na druku ZUS ZUA bez wskazania podstawy wymiaru składek, natomiast podstawę wymiaru składki za kwiecień 2012 r. zgłoszono dopiero w dniu 10 maja 2012 r. Z ustaleń Sądu wynika przy tym, że zainteresowana zaszła w ciążę w drugiej połowie kwietnia, a z karty ciąży wynika, że pierwsze badanie ginekologiczne odbyło się 17 maja 2012 r. w 6,5 tygodniu ciąży. Porównanie dat wskazuje, że w dacie widniejącej na umowie o pracę (23 kwietnia 2012 r.) zainteresowana mogła nie mieć świadomości, że jest w ciąży, ale już w dacie zgłoszenia do ZUS podstawy wymiaru składek (10 maja 2012 r.), będąc w połowie 6 tygodnia ciąży, taką świadomość mieć mogła. Od 1 czerwca 2012 r. do daty porodu zainteresowana była niezdolna do pracy w związku z ciążą, a pracodawca nie zatrudnił na jej miejsce innej osoby. Dodatkowo wyniki finansowe firmy oraz profil jej działalności nie uzasadniały zatrudnienia w kwietniu 2012 r. projektanta z wynagrodzeniem na poziomie 20.000 zł. Wysokość spornego wynagrodzenia nie tylko znacznie przekraczała miesięczny poziom obrotów firmy,

ale była również nieadekwatna do posiadanego przez pracownika wykształcenia i doświadczenia zawodowego, jak też wymiernych efektów jej pracy. Przedstawione przez odwołującego efekty pracy zainteresowanej można zakwalifikować jedynie jako koncepcje poprzedzające właściwy projekt wnętrz, co potwierdził biegły architekt. Takie koncepcje z wizualizacją wykonuje się w rejonie Ł., według oceny biegłego, za kwotę rzędu od 1 do 3 tys. złotych. W ocenie Sądu drugiej instancji powyższe ustalenia jednoznacznie wskazują na rażącą dysproporcję pomiędzy wysokością umówionego wynagrodzenia a wartością wykonanej pracy przez zainteresowaną, które w ustalonych okolicznościach sprawy Sąd uznał za dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego zmierzającym do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 78 § 1, art. 13 oraz art. 300 k.p. w związku z art. 351¹ k.c. i art. 300 k.p. w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c., a nadto art. 18 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) przez uznanie, że strony umowy o pracę ustaliły w niej wynagrodzenie w wysokości rażąco zawyżonej, nieodpowiadającej rodzajowi, ilości i jakości wykonywanej pracy, a także kwalifikacjom pracownika i powodującej świadome osiąganie nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych, w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, co w ocenie Sądu uzasadniało stwierdzenie nieważności umowy o pracę w części dotyczącej wypłaty wynagrodzenia ponad kwotę 2.000 zł i uprawniało organ rentowy do ustalenia składki w takiej niższej kwocie w sytuacji, gdy: 1/ z powołanych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wynika prawo do ustalania postawy wymiaru składek przez organ rentowy z datą wsteczną, a nadto brak jest wyraźnych kryteriów ustawowych pozwalających na ustalenie wysokości składki na ubezpieczenie społeczne pracownika, 2/ przed zawarciem umowy o pracę z dnia 23 kwietnia 2012 r. zainteresowana otrzymywała wynagrodzenie wyższe, albowiem w wysokości 1.960 zł za pracę w wymiarze połowy etatu i przy mniejszym zakresie obowiązków, co przemawia za przyjęciem wyższej podstawy wymiaru składek niż

ta zaproponowana przez organ rentowy, 3/ wynagrodzenie z tytułu świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę jest niezależne od czynności faktycznie wykonanych przez danego pracownika w okresie zatrudnienia (albowiem ilość powierzonych pracy zależy wyłącznie od pracodawcy), a związane jest i zależne od wymiaru i rodzaju pracy, zakresu obowiązków, odpowiedzialności, uprawnień pracownika przewidzianych przez strony w umowie, 4/ w istocie zgodność wysokości wynagrodzenia z zasadami współżycia społecznego podlega ocenie przez organ rentowy tylko wtedy, gdy mają zostać wypłacone świadczenia z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy brak jest możliwości aby z uprawnienia takiego skorzystał pracodawca po stwierdzeniu, że pracownik faktycznie nie zasługiwał na ustalone wynagrodzenie, albowiem w danym okresie nie wykonywał, chociażby z przyczyn dotyczących pracodawcy, wszystkich obowiązków przewidzianych w umowie o pracę, 5/ nie przeprowadzono postępowania w przedmiocie ustalenia tego, czy na podstawie okoliczności sprawy zainteresowana zawarłaby umowę o pracę z dnia 23 kwietnia 2012 r., gdyby wiedziała, że umowa zostanie uznana za nieważną w części dotyczącej wynagrodzenia, a w konsekwencji niedopuszczalne było arbitralne stwierdzenie, bez przeprowadzenia postępowania w tym zakresie, że umowa o pracę tylko w tej części, a nie w całości, jest nieważna. Skarżący zarzucił również obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia - art. 278 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez 1/ poczynienie ustaleń w zakresie adekwatnego wynagrodzenia za pracę na podstawie dowodu nieprzydatnego do ustalenia danej okoliczności w sprawie, tj. opinii biegłego z zakresu architektury, który wypowiadał się o wynagrodzeniu projektanta wewnątrz korzystając z ustaw, przykładów liczbowych wycen projektów oraz konsultacji z nieustalonymi osobami w sytuacji, gdy zawód projektanta wewnątrz jest profesją artystyczną, podobną do malarstwa, rzeźbiarstwa i innych dziedzin sztuki, a w konsekwencji podlega ocenom przy pomocy innych dowodów, 2/ zaniechanie poczynienia jakichkolwiek ustaleń przy pomocy biegłych lub przy pomocy innych dowodów odnośnie wynagrodzenia należnego osobom zajmującym stanowiska menadżerskie w przedsiębiorstwach.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, istotnego z punktu

widzenia wszystkich pracodawców - płatników składek oraz pracowników podlegających systemowi ubezpieczeń społecznych w Polsce, a związanego z przepisami wskazanymi jako podstawa kasacyjna, których prawidłowe stosowanie wymaga wykładni przez Sąd Najwyższy, a mianowicie: a) czy organ rentowy oraz sądy mają prawo do ustalania niższej wysokości podstawy wymiaru składek z mocą wsteczną, po zapłaceniu składek, w sytuacji gdy brak jest w tym zakresie wyrażnej normy kompetencyjnej przewidzianej w ustawie oraz brak jest jakichkolwiek zasad ustalania takiej niższej podstawy, a jeżeli tak to jakie powinny być kryteria ustalenia właściwej podstawy wymiaru składek - godziwość wynagrodzenia za pracę, relacja do dochodów pracodawcy, średnie wynagrodzenie na danym stanowisku czy jeszcze inne, b) czy dopuszczalne w warunkach gospodarki wolnorynkowej jest ustalanie przez organ rentowy oraz sądy godziwego wynagrodzenia za pracę w kontekście jego górnej granicy, powyżej której wynagrodzenie to staje się wynagrodzeniem rażąco wygórowanym, sprzecznym z zasadami współżycia społecznego, a jeżeli tak, to według jakich kryteriów powinno się to odbywać, albowiem w istocie brak jakiegokolwiek przepisu prawa w tym zakresie powoduje, że sądy w tego rodzaju sprawach opierają się na dowolności (niemożliwej do zweryfikowania), a nie swobodnemu uznaniu w ramach granic, które mogłyby zostać wyznaczone przez normy prawne, c) czy godziwość wynagrodzenia za pracę powinna być oceniana w relacji do pracy faktycznie wykonywanej w czasie trwania umowy o pracę, czy też na podstawie zakresu uprawnień, obowiązków, odpowiedzialności przewidzianych w tejże umowie, czy też na podstawie innych jeszcze kryteriów, albowiem każdy z wariantów może skutkować diametralnie różnymi ocenami tego, czy w danej sytuacji wynagrodzenie przewidziane w umowie o pracę może być uznane za godziwe, d) czy ważna i faktycznie wykonywana umowa o pracę może być uznana tylko za nieważną w części dotyczącej wynagrodzenia, czy też powinny być w toku postępowania poczynione ustalenia w przedmiocie tego, czy umowa o pracę powinna być, na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, uznana w całości za nieważną, e) czy na zasadach takich jak przysługują organowi rentowemu, także pracownik lub pracodawca mogą żądać ustalenia z mocą wsteczną wysokości wynagrodzenia przewidzianego w umowie, jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, jeżeli wynagrodzenie to jest

przykładowo nieuzasadnione ekonomicznie, pozostaje w dysproporcji do zakresu faktycznie wykonanej pracy przez pracownika lub przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce za pracę na podobnych stanowiskach w danym okresie czasu, czy też prerogatywa taka przysługuje wyłącznie organowi rentowemu? Dodatkowo skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi z uwagi na wskazane powyżej uchybienia.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego przez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe D. R. z tytułu zatrudnienia od wynagrodzenia w kwocie 20.000 zł miesięcznie oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Polemiczna i oczywiście bezzasadna skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania. Nie było też możliwe udzielenie odpowiedzi na sformułowane zagadnienia prawne, które należało sprowadzić do realiów przedmiotowej sprawy, z której ponad wszelką wątpliwość - prawidłowo zweryfikowaną przez Sądy obu instancji - wynikał zamiar nadużycia ponownej umowy o pracę z ewidentnie zawyżonym wynagrodzeniem za pracę w kwocie 20.000 zł miesięcznie, przewyższającym dochody (wynagrodzenia) ze wszystkich sprzedawanych usług przez skarżącego, który przyznał zainteresowanej pracownicy bez kierunkowego wykształcenia z zakresu architektury nieproporcjonalnie wysokie wynagrodzenie, wyłącznie w celu uzyskania przez nią zawyżonych świadczeń z ubezpieczeń społecznych od wymienionej podstawy ich wymiaru. Takie okoliczności uprawniały organ rentowy do skorygowania zawyżonej podstawy wymiaru składek w części ewidentnie zawyżonego wynagrodzenia zainteresowanej za pracę „ponad kwotę 2.000 zł”, co zasadnie i prawidłowo

zweryfikowały i zaakceptowały Sady obu instancji z uwzględnieniem dyspozycji art. 58 k.c. z uwagi na rażąco wygórowaną kwotę zakwestionowanego wynagrodzenia. Takie oczywiste obejście prawa nie zasługuje na ochronę jurysdykcyjną jako podjęte z ewidentnym zamiarem „osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.